

Sygn. akt III AUa 1368/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz (spr.) SO del. do SA Jacek Chaciński
Protokolant: p.o. prot. sąd. Joanna Kozak	

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2017 r. w Lublinie

sprawy K. S.i(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego i wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji wnioskodawcy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 28 września 2016 r. sygn. akt VIII U 1782/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Jacek Chaciński Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Małgorzata Rokicka - Radoniewicz

III AUa 1368/16

UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 17 września 2015 roku, na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a i c oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych

stwierdził, że K. S. jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, u płatnika (...) Sp. z o.o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym, wypadkowemu w okresach od 21 marca 2013 roku do 11 kwietnia 2013 roku, od 22 kwietnia 2013 roku do 16 maja 2013 roku, od 5 czerwca 2013 roku do 27 czerwca 2013 roku z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia, które wynoszą:

okres	ubezpieczenia emerytalne i rentowe	Ubezpieczenie wypadkowe	ubezpieczenie zdrowotne
03.2013	0,00 zł	0,00 zł	0,0 zł
04.2013	3854,00 zł	3854,00 zł	3420,04 zł
05.2013	5485,80 zł	5485,80 zł	4868,10 zł
06.2013	3345,60 zł	3345,60 zł	2968,89 zł

Organ rentowy uznał, że zawarte między stronami umowy o dzieło z uwagi na przedmiot stanowią umowy o świadczenie usług do których stosuje się przepisy dotyczące zlecenia określone w art. 734 § 1 i 750 k.c. i w związku z tym powstał obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu oraz obowiązek deklarowania podstaw wymiaru składek w okresach i kwotach wskazanych w decyzji.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie w imieniu płatnika (...) Sp. z o.o. w L. wniósł pełnomocnik procesowy. Organowi rentowemu wydającemu zaskarżoną decyzję zarzucił:

1) naruszenie art. 83 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust.1, art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 750 Kodeksu Cywilnego, poprzez przyjęcie, że nastąpiły przesłanki do wydania decyzji w przedmiocie podlegania ubezpieczonego obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu, podczas gdy z okoliczności niniejszej sprawy wynika, iż ubezpieczony, jako osoba związana ze skarżącym umową o dzieło nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu,

2) błąd w ustaleniach faktycznych, co do treści łączącego ubezpieczonego i skarżącego stosunku prawnego i przyjęcie, że byli związani umową o świadczenie usług, do której odpowiednio stosuje się przepisy dotyczące umowy zlecenia, podczas gdy w rzeczywistości ubezpieczony i skarżący związani byli umową o dzieło,

3) naruszenie art. 80 k.p.a. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego skutkującą uznaniem, iż ubezpieczonego i skarżącego łączyła umowa o świadczenie usług, do której odpowiednio stosuje się przepisy dotyczące umowy zlecenia, podczas gdy w rzeczywistości ubezpieczony i skarżący związani byli umową o dzieło.

W związku z powyższym wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że ubezpieczony nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresach od 21 marca 2013 roku do 11 kwietnia 2013 roku, od 22 kwietnia 2013 roku do 16 maja 2013 roku, od 5 czerwca 2013 roku do 27 czerwca 2013 roku i zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł również K. S., przychylając się do stanowiska płatnika.

Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 24 marca 2016 roku zarządził połączenie obydwu spraw do łącznego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia i wyrokiem z dnia 28 września 2016 roku oddalił odwołania, zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. na rzecz organu rentowego kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nie obciążył wnioskodawcy kosztami procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L. prowadzi działalność gospodarczą, której podstawowym przedmiotem jest przeprowadzanie szkoleń z zakresu obsługi ciężkich maszyn budowlanych i drogowych w celu przygotowania do egzaminu państwowego na operatorów tych maszyn. Oferta szkoleń jest kierowana do osób indywidualnych, przedsiębiorców, urzędów pracy, fundacji, ośrodków pomocy społecznej. Uczestnicy szkoleń zgłaszają się bezpośrednio do Spółki lub są kierowani przez instytucje, w których Spółka wygrała przetarg na ich organizowanie. Podstawę programową zatwierdza Instytut (...) w W.. Po szkoleniu odbywa się egzamin państwowy uregulowany przepisami rozporządzenia Ministra Gospodarki. Na tydzień przed rozpoczęciem szkolenia Ośrodek (...) zgłasza do tego Instytutu, że realizuje szkolenie. Instytut natomiast powołuje komisję egzaminacyjną i wyznacza osoby wchodzące w jej skład. Są to osoby zatwierdzone przez Instytut i posiadające uprawnienia egzaminatora. Taką osobą jest m.in. K. S., który zawarł ze Spółką umowy nazwane umowami o dzieło, m.in.:

- w dniu 21 marca 2013 roku Nr (...) na okres od 21 marca 2013 roku do 11 kwietnia 2013 roku, za wykonanie której otrzymał wynagrodzenie wypłacone w miesiącu kwietniu 2013 roku w kwocie brutto 3854,00 zł ;

- w dniu 22 kwietnia 2013 roku Nr (...) na okres od 22 kwietnia 2013 roku do 16 maja 2013 roku, za wykonanie której otrzymał wynagrodzenie wypłacone w miesiącu maju 2013 roku w kwocie brutto 5485,80 zł;

- w dniu 5 czerwca 2013 roku Nr (...) na okres od 5 czerwca 2013 roku do 27 czerwca 2013 roku, za wykonanie której otrzymał wynagrodzenie wypłacone w miesiącu czerwcu 2013 roku w kwocie brutto 3345,60 zł.

Zgodnie z § 1 tych umów K. S. zobowiązał się do wykonania dzieła polegające na przeprowadzeniu egzaminu sprawdzającego wiedzę kursantów Ośrodka (...) Sp. z o.o., wg obowiązujących procedur określonych przez Instytut (...) w W., a Członkowie Komisji Egzaminacyjnej zobowiązani byli do zachowania bezstronności oraz niezależności w wykonaniu przedmiotu umowy oraz przestrzeganiu procedury dotyczącej realizacji postanowień § 23 - 26 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 20 września 2001 r. określonej przez Instytut (...) w W..

Egzamin składał się z dwóch części: teoretycznej i praktycznej. Egzamin praktyczny polegał na sprawdzeniu umiejętności obsługi maszyn przez kandydatów poprzez wyznaczenie każdemu ze zdających zadań do wykonania na określonych rodzajach i typach maszyn, oraz dokonanie oceny prawidłowości ich wykonania. Egzamin ten był przeprowadzany przez jednego lub dwóch członków komisji. Po jego zakończeniu członek komisji sporządzał protokół z jego przebiegu. Następnie odbywał się egzamin teoretyczny. Warunkiem przystąpienia do niego było uzyskanie pozytywnej oceny z egzaminu praktycznego. Egzamin teoretyczny był przeprowadzany w formie ustnej przez cały skład komisji. Na początku członkowie komisji sprawdzali dane kandydata zawarte we wniosku o przeprowadzenie egzaminu. Następnie przystępowali do rozmowy z egzaminowanym tj. zadawania pytania z różnych przedmiotów. Pytania te nie były wcześniej opracowane w formie pisemnej. Po zakończeniu zadawania pytań komisja wystawiała jedną ocenę ogólną w sześciostopniowej skali od niedostatecznej do celującej. Termin egzaminu był każdorazowo ustalany ze Spółką. Egzamin teoretyczny odbywał się w ciągu jednego dnia od godziny 8 do 21. Po ocenie kandydata wniosek był przekazywany do sekretarza komisji, który wypełniał część dotyczącą przyznania uprawnień odpowiedniej specjalności, nadania numeru uprawnień i wypisania książeczki maszynisty z nadaniem numeru personalnego. Następnie wnioski wracały do komisji, która je podpisywała. W dalszej kolejności sekretarz sporządzał protokół zbiorczy z przeprowadzonego egzaminu. Dokumentacja z egzaminu była przekazywana do Centrum Koordynacji (...) Operatorów Instytutu (...) w W.. Wynagrodzenie członkom komisji wypłacano po zakończeniu kursu za faktyczną ilość przeprowadzonych egzaminów teoretycznych i praktycznych. Nie było sytuacji, które spowodowałyby wstrzymanie wypłaty wynagrodzenia. Ośrodek (...) nie mógł ingerować w czynności egzaminacyjne.

Warunkiem wypłaty wynagrodzenia przez Spółkę było prawidłowe przeprowadzenie egzaminu. Odpowiedzialność za prawidłowość przeprowadzenia egzaminu i sporządzenia dokumentów ponosiła komisja egzaminacyjna.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty zgromadzone w aktach pozwanego organu rentowego i aktach niniejszej sprawy, jak również zeznania stron, które były zgodne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego.

W ocenie Sądu w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie można zgodzić się z zaprezentowaną przez wymienionych oceną prawną przedmiotowych umów jako umów o dzieło.

Sąd Okręgowy podniósł, że do tego, czy przedmiotem wykonania zawartych umów, było dzieło w rozumieniu art. 627 k.c., czy staranne działanie przy wykonywaniu określonych, powtarzających się czynności, do których na podstawie art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia, a w konsekwencji, czy z mocy prawa powstał tytuł podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym dla K. S. w okresach objętych zaskarżoną decyzją.

Zgodnie z treścią art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Należy mieć również na uwadze przepis art. 65 § 2 k.c., z którego wynika, że w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Z powyższego wynika zatem, iż o zakwalifikowaniu umowy łączącej strony jako umowy o dzieło, bądź zlecenia nie może przesądzać sam fakt nadania jej takiej nazwy oraz gramatyczne sformułowanie przedmiotu umowy, gdyż musi to wynikać z celu gospodarczego oraz obowiązków stron określonych w umowie. W rozumieniu art. 65 § 2 k.c. cel umowy jest wyznaczany przez funkcję, jaką strony wyznaczają danej czynności w ramach łączących je stosunków prawnych. Jest to cel zindywidualizowany, dotyczący konkretnej umowy i znany obu stronom. Wpływa on na kształt praw i obowiązków pośrednio, jako jeden z czynników, które powinny być brane pod uwagę przy dokonywaniu wykładni (wyroki SN z dnia 21 grudnia 2010 roku, II CSK 47/10 LEX nr 73810, z dnia 25 listopada 2010 roku, I CSK 703/09 LEX nr 724984, wyrok SN z dnia 28 maja 2008 roku, II CSK 28/08, LEX nr 420865). Wola stron stosunku prawnego nie może decydować o jego charakterze prawnym, jeżeli okoliczności faktyczne wskazują, że w rzeczywistości nie odpowiada on definicji ustawowej. Nie jest więc dopuszczalne zawarcie umowy o dzieło jedynie w celu ograniczenia kosztów działalności prowadzonej przez płatnika.

Dokonując oceny prawnej umów Sąd Okręgowy przypomniał, iż zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2016.963 j.t.), osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Stosownie do treści art. 12 ust. 1 ustawy osoby takie podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu. Obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym powstaje od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy (art. 13 pkt 2 ustawy systemowej). Natomiast zgodnie z powołanym stanem prawnym osoby wykonujące umowę o dzieło nie podlegają z tytułu wykonywania tej umowy obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Sąd podkreślił, że o charakterze umowy nie decyduje jej nazwa, lecz nadana jej przez strony treść. Zgodnie z art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest więc zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła, przy czym może mieć ono charakter zarówno materialny, jak i niematerialny. Dzieło powinno mieć byt samoistny, a więc niezależny od działania wykonawcy. Wskazuje się także na jego indywidualny charakter, odpowiadający osobistym potrzebom zamawiającego. Umowa o dzieło jest zatem umową rezultatu. Przedmiotem umowy o świadczenie usług, o której mowa w art. 750 k.c., jest zaś dokonanie określonej czynności faktycznej. Nie wymaga się, aby zachowanie osoby świadczącej usługę doprowadziło do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. W większości przypadków na skutek wykonania usługi powstanie jakiś materialny lub niematerialny rezultat dokonanej czynności, który jednak nie stanowi elementu przedmiotowo istotnego umowy o świadczenie usług, tak jak ma to miejsce w przypadku umowy o dzieło. Umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, jej przedmiotem jest bowiem jedynie

staranne dążenie do osiągnięcia określonego przez strony celu, jednak sam fakt jego osiągnięcia nie należy do treści zobowiązania. Powyższa cecha w zasadniczy sposób odróżnia omawianą umowę od umowy o dzieło, której przedmiotem jest osiągnięcie z góry oznaczonego rezultatu. Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia, jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami. W odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie o świadczenie usług nie bierze na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. W praktyce rozróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług często sprawia trudności, bowiem granica pomiędzy nimi bywa często bardzo płynna. Niekiedy te same czynności mogą być wykonywane w ramach umowy o dzieło albo umowy o świadczenie usług. Jako pomocnicze kryterium rozróżnienia obu umów wskazuje się, że za dzieło można uznać taki rezultat, który można poddać sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych.

Sąd wskazał, że przy zawieraniu umów należy mieć na uwadze i ocenić wolę stron umowy. Jednak umowy te winny być zawierane w granicach prawa. Jak stanowi art. 353 § 1 k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Zatem umowa nazwana w określony sposób winna nosić cechy tej umowy wynikające z definicji prawnych sformułowanych w kodeksie cywilnym i innych szczególnych przepisach. Badaniu podlega wola stron, ale też cechy konkretnej umowy. Decydujące znaczenie mają cechy zawartej umowy, a nie jej nazwa. Wola stron realizuje się przede wszystkim w faktycznych elementach umowy, w treści zobowiązania stron, a nie w nazwie umowy.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż rzeczywistą wolą stron nie było zawieranie umów o dzieło, gdyż celem podjętych czynności nie było osiągnięcie konkretnego rezultatu, który podlegałby ocenie. Były to umowy starannego działania, mające charakter umów o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia. Za wykonane czynności, a nie za osiągnięcie rezultatu wnioskodawca otrzymywał wynagrodzenie. K. S. zobowiązany był do przeprowadzenia egzaminów poprzez podejmowanie powtarzających się czynności o tym samym charakterze. Przeprowadzanie egzaminów tj. wykonanie określonych czynności, które składają się na przedmiot umowy, nie może być potraktowane jako „dzieło”. Jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 roku, IV KKN 152/00 OSNC 2001/4/63). Taka możliwość w przypadku spornych umów nie istnieje. Wynagrodzenie jakie otrzymał ubezpieczony wypłacone zostało za wykonane czynności, za zorganizowanie i przeprowadzanie egzaminów, a nie za osiągnięcie rezultatu – zdanie egzaminu przez konkretną osobę. Członkowie Komisji Egzaminacyjnej za przeprowadzanie sprawdzianów po szkoleniach organizowanych przez Ośrodek na podstawie zawieranych umów otrzymywali wynagrodzenie niezależnie od tego, czy dana osoba zdała egzamin, czy też nie.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że sporne umowy zawarte przez Spółkę (...) są umowami o świadczenie usług, do których zgodnie z art. 750 k.c. stosuje się przepisy o zleceniu i tym samym, zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt. 2 ustawy systemowej wnioskodawca podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania tych umów w zakresie ubezpieczeń: emerytalnego i rentowych, wypadkowego.

Podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wynika natomiast wprost ze zgromadzonych rachunków za wykonanie umów, potwierdzonych przez wnioskodawców co do faktu wypłaty umówionego wynagrodzenia w danej wysokości w określonej umową dacie. Zatem zgodnie z art. 18 ust. 1 i art. 30 ust. 1 ustawy systemowej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, wypadkowe zleceniobiorców stanowi przychód, określony umową i został w zaskarżonej decyzji określony prawidłowo.

Mając na uwadze regulację prawną zawartą w art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. e ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. 2015 poz. 581 tekst jednolity ze zm.), stanowiącą, iż obowiązkowo ubezpieczeniu zdrowotnemu podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi (...) które są: osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące zlecenia

lub osobami z nimi współpracującymi, prawidłowo Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z art. 81 ust. 1 i 6 powołanej ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne, przyjmując do ustalenia podstawy wymiaru składek przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, tj. podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne, pomniejszając o kwoty składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego.

Orzeczenie o kosztach Sąd oparł na przepisie art.98 kpc.

Sąd nie obciążył kosztami procesu K. S. mając na uwadze art. 102 k.p.c.

Od tego wyroku apelację wniósł (...) spółka z o.o. w L.. Zaskarżyła wyrok w całości zarzucając:

- naruszenie art.233 §1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego w postaci zeznań K. S. oraz A. G. oraz umów łączących K. S. z (...) spółką z o.o. skutkującą błędem w ustaleniach faktycznych i przyjęcie, że wykonywane umowy były umowami starannego działania, charakteryzującymi się czynnościami powtarzalnymi, a wykonawca nie brał na siebie ryzyka spełnianych czynności oraz że zapłata wynagrodzenia należnego K. S. nie była zależna od odbioru przedmiotu umowy, podczas gdy w rzeczywistości wykonywane umowy były umowami rezultatu stanowiącymi odrębną całość a wykonawca ponosił ryzyko wykonywanych czynności na rzecz (...)spółki z o.o.;

- naruszenie art.6 ust.1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie K. S. za osobę podlegającą obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, jako osobę wykonującą pracę na podstawie umowy o świadczenie usług podczas, gdy K. S. wykonywał na rzecz(...)spółki z o.o. czynności w ramach umowy o dzieło;

- naruszenie art.750 k.c. w zw. z art.734 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że K. S. wykonywał umowy o świadczenie usług stanowiących podstawę objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, podczas, gdy K. S. nie był związany z (...) spółką z o.o. umowami o świadczenie usług;

- naruszenie art.627 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że umowy wykonywane przez K. S. na rzecz (...) Spółki z o.o. nie miały charakteru umów o dzieło.

Mając na względzie te zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku, uchylenie zaskarżonej decyzji i ustalenie, że K. S. nie podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach: od 21 marca do 11 kwietnia 2013 roku, od 22 kwietnia do 16 maja 2013 roku, od 5 czerwca do 27 czerwca 2013 roku.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja wnioskodawcy jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny dokonując instancyjnej kontroli zaskarżonego wyroku uznał, że Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie, zaś zaprezentowany w uzasadnieniu wyroku tok rozumowania odnoszący się do oceny dowodów jest spójny i logiczny.

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 15 maja 2007 roku w sprawie V CSK 37/07 (wyrok SN z dnia 15 maja 2007 roku, sygn. akt V CSK 37/07, Lex nr 442585), surowsze wymagania odnośnie do oceny zgromadzonego materiału i czynienia ustaleń na potrzeby wydania orzeczenia ciążyą na Sądzie odwoławczym wówczas, gdy odmiennie ustala on stan faktyczny w sprawie niż to uczynił Sąd I instancji. Inaczej jest natomiast wtedy, gdy orzeczenie wydane na skutek apelacji zmierza do jej oddalenia, a tym samym utrzymuje w mocy ustalenia poczynione przez Sąd I instancji.

W konsekwencji powyższego Sąd orzekający co do zasady podziela dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne zatem nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22

kwietnia 1997 roku, II UKN 61/97 – OSNAP 1998 nr 9, poz. 104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 roku, I PKN 521/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji dokonał oceny zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów określonej w treści art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd ten, w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważył materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odniósł je do pozostałego materiału dowodowego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655; Kodeks Postępowania Cywilnego. Komentarz, T. Ereciński (red.), Lexis Nexis 2007, str. 552 i nast.).

Sąd orzekający w pełni podziela pogląd iż „skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. wymaga nie polemiki, lecz wskazania, że sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd doniosłości (wadze) poszczególnych dowodów, ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu pierwszej instancji” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 lutego 2013 roku, sygn. V ACa 717/12, LEX nr 1286529).

Zarzuty wnioskodawcy sformułowane w środku odwoławczym ocenić należy, jako dowolną, nie popartą żadnymi dowodami polemikę z prawidłowymi, acz niekorzystnymi dla apelującego, ustaleniami faktycznymi Sądu Okręgowego, opartymi o wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Podnieść w tym miejscu należy, iż sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, zachodzi wówczas, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do jakiej dochodzi Sąd na jego podstawie. O sprzeczności w tym znaczeniu można mówić jedynie wówczas, gdy z treści dowodu wynika, co innego niż przyjął Sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy Sąd przyjął pewne fakty za ustalone mimo, że nie zostały one w ogóle lub niedostatecznie potwierdzone, bądź gdy Sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione mimo, że były ku temu podstawy, a także gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania.

Sąd I instancji prawidłowo uznał, że nie ma żadnych dowodów na to, że nie wypłacono ubezpieczonemu wynagrodzenia z uwagi nieprawidłowe wypełnienie dokumentów egzaminacyjnych, czy też niezdanie egzaminu przez kursanta. Nie wynika to także z treści zawartych umów. Przeciwnie wynagrodzenie zawsze było K. S. wypłacone po przeprowadzeniu egzaminu i udokumentowaniu tego faktu w przewidziany przepisami sposób..

Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie pozwala również uznać, że wnioskodawca zamówił u K. S. niepowtarzalny rezultat w postaci przygotowania egzaminu jego przeprowadzenie i sporządzenie w odpowiedniej formie protokołów egzaminacyjnych – tego typu czynności i ich protokolarne potwierdzenie nie stanowi jednak w żadnym razie dzieła w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego.

Wobec powyższego zarzuty apelacji z punktu 1 należy uznać za bezzasadne.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się błędnej kwalifikacji umów zawartych między wnioskodawcą a zainteresowanym. W konsekwencji nie naruszył art. 627, 734 i 750 k.c. Sąd I instancji trafnie wskazał, że elementem przedmiotowo istotnym umowy o dzieło jest zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła czyli pewnego oderwanego od czynności faktycznych rezultatu. Tymczasem przeprowadzenie egzaminu oznacza wykonywanie pewnych powtarzalnych czynności – sprawdzenie docentów kursantów, zorganizowanie egzaminów i sprawdzenie wiedzy egzaminowanych oraz udokumentowanie tego w protokołach egzaminacyjnych, czego nie można utożsamiać z pojęciem „dzieła”. Sąd I instancji słusznie przy tym zauważył, że zwykle przy umowach o świadczenie usług pozostaje pewien materialny ślad dokonania oznaczonej czynności. Nie może on jednak być utożsamiany z rezultatem o którym mowa w art.627 k.c.

Skoro w istocie umowy o dzieło zawarte między wnioskodawcą i K. S. były umowami o świadczenie usług, to zainteresowany podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z mocy art.6 ust.1 pkt. 4, art.12 ust.1 i 13 ustawy z

dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Zasadnie również na podstawie art.66 ust.1e ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych ustalona została ustalona podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach Sąd Apelacyjny oparł na przepisach art.98 KPC oraz § 2 pkt 4 i § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015 poz.1804).